

WALKA SPORTOWA JAKO PRZEJAW DZIAŁANIA CZŁOWIEKA¹

Pytania o przyczyny walki między ludźmi obecne są niemal we wszystkich koncepcjach filozoficznych. Filozoficzne podejście do zjawiska walki może odbywać się na gruncie filozofii życia, filozofii społecznej lub z perspektywy prakseologii – nauki o sprawnym działaniu. Jednym z możliwych sposobów rozumienia istoty walki jest pogląd mówiący, iż jest to dążenie woli do uzyskania swobody działania, a jej najczęściej występującą postacią jest starcie co najmniej dwóch woli używających przemocy – niekoniecznie fizycznej – do osiągnięcia celu².

Jedną z najczęściej analizowanych postaci walki jest walka zbrojna, charakterystyczna przede wszystkim dla zjawiska wojny. Ten typ walki oznacza zwykle dezintegrację norm moralnych, dlatego – jak pisze Nietzsche – stanowi zawieszenie kultury i obnażenie barbarzyństwa. Ludzie pozbawieni norm kulturowych pokazują, na co ich stać. Czy jednak możliwe jest zaprzestanie walki? Rezygnacja z wszelkich pragnień być może położyłaby kres wszelkiej walce. Rozstrzygnięcie sporów poprzez walkę zbrojną dotyczy najczęściej większych zbiorowości. Ich przyczyny mają jednak charakter polityczny lub ekonomiczny³.

Walka stanowi jeden z elementów życia człowieka. Jest przede wszystkim jednak działaniem odbywającym się w określonych ramach czasowych. W ciągu całego życia człowiek zmagają się z samym sobą, z bólem, chorobą, z czasem, z innymi ludźmi. To zmaganie się z różnymi przeciwnościami jest podejmowaniem walki, która staje się faktycznym składnikiem ludzkiej egzystencji, nieodłącznym elementem cywilizacji ludzkiej. Filozofia walki przyjmuje postać filozofii życia, która musi być zaakceptowana przez jednostkę rywalizującą z innymi. Jest to więc rodzaj gry, określonej przez ramy systemu społecznego, którą człowiek musi podjąć, by cokolwiek wygrać. Ci, którzy podejmują tę grę, mogą przegrać, natomiast na marginesie społecznym sytu-

1 Podjęte rozważania dotyczą przede wszystkim walki wielopodmiotowej.

2 A. Beaufre (1968): *Wstęp do strategii. Odstraszenie i strategia*. Warszawa.

3 F. Nietzsche (1991): *Tako rzecze Zaratustra*. Gdynia.

ują się ci, którzy zrezygnowali z podjęcia tej gry. W żadnym systemie społecznym ta gra nie jest do końca uczciwa ani sprawiedliwa – nagroda nie należy do wszystkich, którzy na nią zasługują. Pierwszy z tych mechanizmów, opisany przez Simmela, polega na tym, że w każdym społeczeństwie istnieje mniej atrakcyjnych stanowisk niż ludzi posiadających odpowiednie kwalifikacje⁴. To wytwarza sytuacje, w której społeczeństwo nigdy nie nagradza wszystkich swych obywateli odpowiednio do ich kwalifikacji i zasług. Drugi z tych mechanizmów opisuje Pareto, twierdząc, że społeczne elity nie są złożone z tych, którzy są najlepsi, ale z tych, którzy posiadają techniczne umiejętności awansu, czyli tzw. siłę przebiccia⁵.

Upodobanie do walki charakterystyczne jest przede wszystkim dla postaw agonistycznych, preferowanych szczególnie przez realia sportu. Zachowania te nie są typowe wyłącznie dla sportu, stanowią bowiem przejaw pewnego kulturowego zachowania człowieka. Przykładem traktowania *agonu* jako fenomenu kulturowego człowieka, jest ujęcie tego zjawiska przez M. Gołaszewską. „Postawa agonistyczna – pisała Gołaszewska – to tyle, co psychiczna ekspansywność, która w pełni może się zrealizować w pokonywaniu trudności, w przezwyciężaniu oporu jaki stawia materia, przyroda, czy wreszcie inni ludzie przy próbach osiągnięcia zamierzonych celów. (...) W postawie agonistycznej człowiek odnajduje satysfakcję w podejmowaniu i realizowaniu trudnych zadań. (...) Mówi się wówczas, że tylko to, co jest trudne do zdobycia stanowi wartość, może dawać zadowolenie z osiągnięcia”⁶.

Prakseologiczne podstawy walki sportowej⁷

Walka sportowa, jak każdy rodzaj walki, stanowi przejaw dążenia woli do zdobycia swobody działania. Jej efekty są pozytywne (konstruktywne), ponieważ osadzona jest mocno w regułach sportowego współzawodnictwa. Odejście od tych reguł nie tylko podważa sens istnienia sportu, ale w konsekwencji prowadzić może do jego marginalizacji na obrzeżach ludzkiej kultury.

Podejście prakseologiczne w wyjaśnianiu rzeczywistości generowanej przez sport, bynajmniej nie jest zaskakujące. Sport stanowi sferę rzeczywistości społecznej, o charakterze niezwykle dynamicznym. Do jej opisu mogą posłużyć pojęcia takie, jak: ruch, działanie, akcja, gra, walka, mistrzostwo, starcie, współzawodnictwo, wyścig, konkurencja etc. – odnoszące się do czynności wykonywanych przez zawodników.

4 G. Simmel (1975): *Socjologia*. Warszawa.

5 V. Pareto (1966): *Sociological Writings*. London.

6 Zob. M. Gołaszewska (1972): Postawa agonistyczna i ethos pokoju w świecie człowieka. *Studia Filozoficzne* nr 5, s. 94.

7 Zob. H. Zdebska (2008): *Istota i wartości zespołowych gier sportowych*. Kraków.

Należy jednak nadmienić, iż nie są to kategorie charakterystyczne i przynależne wyłącznie sportowi. Aparat pojęciowy stosowany w sporcie występuje też w innych sferach życia społecznego, opisywanych, między innymi przez nauki o organizacji i zarządzaniu.

W przypadku rywalizacji zespołów sportowych walka posiada pewne cechy szczególne, dzięki którym, określana jest jako walka wielopodmiotowa (zespołowa), a więc taka, w której – stosując terminologię prakseologiczną – „gromada wielu podmiotów pozostaje w stanie walki ze względu na określone czynności i określone cele swych członków zawsze i tylko, jeżeli każdy z jej członków przeszkadza któremuś z członków pozostałych poza jej obrębem lub doznaje przeszkód z jego strony”⁸.

Prakseologia (z gr. działanie, akcja, czyn), czyli ogólna teoria sprawnego działania, jako przedmiot swoich badań traktuje aspekty techniczne działania, koncentrując się na formułowaniu możliwie najszerszych uogólnień, odnoszących się do wszelkich przejawów aktywności ludzkiej (zarówno fizycznej jak i intelektualnej, pamiętając jednak, że elementy umysłowe wchodzą w skład każdego czynu)⁹

Jedną z podstawowych kategorii prakseologicznych jest skuteczność, stanowiąca cechę niezwykle istotną we wszelkich przejawach aktywności ludzkiej. Nie inaczej jest w sporcie, sferze działalności człowieka, w której

8 T. Kotarbiński (1957): *Wybór pism*. Warszawa, s. 64.

9 Elementy tej nauki (a raczej jej załączki) pojawiają się od najdawniejszych czasów w przysłowiach i porzekadłach ludowych (np. „kuj żelazo póki gorące”, „co nagle, to po diable”), które dotyczyły nie tylko czynów, ale ich motywów i skutków. Znacznie bardziej racjonalne przesłanki dotyczące sprawnego działania można odnaleźć w literaturze filozoficznej. Arystoteles zalecał zasadę „złotego środka” (unikanie wszelkich możliwych skrajności przynoszących szkody). Marek Aureliusz uważał, że wszelka działalność ludzka o charakterze twórczym wiąże się z takimi czynnikami, jak: tworzywo, przyczyna, cel. W wykonywaniu określonych czynności zalecał posługiwanie się najbardziej odpowiednimi przyrządami. Z kolei F. Bacon wskazywał na pożytek związany z wykorzystaniem praw przyrody (unikając ich łamania i ignorowania). J. Locke wskazywał na korzyści z przerw w pracy fizycznej i umysłowej, a D. Hume pisał, że jeśli jakaś rzecz jest wielokrotnie poprawiana, to nie wiadomo, kto jest jej twórcą i trudno określić jej tożsamość. H. Spencer podejmując rozważania, kiedy jakaś rzecz jest dobra a kiedy zła, uważał, że dobra to taka, która dobrze służy celowi swojego przeznaczenia. Zob. H. Borowski (red.) (1995): *Jak działać skutecznie? Problemy prakseologii*. Lublin. U podstaw prakseologii jako nauki leżą myśli i refleksje dotyczące skutecznego działania wywodzące się z tradycji ludowej i mowy potocznej, a drugiej – refleksja filozoficzna, uwagi i dyrektywy wywodzące się z teorii sporów i teorii walki, organizacji pracy, związane z automatyzacją i cybernetyką. Zob. T. Pszczołowski (1982): *Zasady sprawnego działania* Warszawa. Prekursorami prakseologii ogólnej byli: A. Espinas, E. Słucki, A. Bogdanow (pseudonim A.A. Malinowskiego), G. Hostelet oraz T. Kotarbiński, który w *Traktacie o dobrej robocie* dokonał pewnego podsumowania, rozwinięcia i rozszerzania osiągnięć jego poprzedników. Po raz pierwszy nazwa „prakseologia” pojawiła się w 1830 roku w artykule A. Espinosa *Les origines de la technologie*. Z kolei w przedmowie do książki T. Kotarbińskiego z 1913 r. *Szkice praktyczne*, autor pisze, że we wszystkich rozdziałach chodzi o rozważania dotyczące teorii czynu.

znaczenie skuteczności stanowi jego kwestię esencjalną. Sport może stanowić swoisty eksperyment epistemiczny, w ramach którego, jak pisze Lipiec, „podani ludycznej euforii zawodnicy uczestniczą w badaniu biopsychicznych dyspozycji gatunkowych, rasowych, płciowych, generacyjnych etc”¹⁰. Do tego można jeszcze dodać, iż dyspozycje te służą ściśle określonej celowi, tj. autoprezentacji indywidualnych możliwości podmiotów biorących udział w walce sportowej, której sens sprowadza się w dużej mierze do weryfikacji skuteczności działania stron walczących.

Pojęcie skuteczności pojawia się zarówno w języku sprawozdawców (np. skutecznym strzałem do bramki popisał się Zidane), trenerów (np. mało skutecznie zagraliśmy w obronie), jak też we wszelkich ocenach pomoczo- wych formułowanych przez kibiców, dziennikarzy, czy sztaby szkoleniowe. Skuteczność stanowi więc podstawowe kryterium oceny działań indywidualnych i zespołowych. Dokonania zawodników podlegają natychmiastowej ocenie nie przez pryzmat intencji, ale osiągniętych rezultatów (czyli zgodności z zamierzonym celem). Tutaj sukces jest niezwykle spektakularny, przekłada się na sławę, prestiż i pieniądze.

Sukces stanowi więc rezultat sprawnego (skutecznego) prowadzenia walki sportowej. Z tego powodu nieskuteczni, mało sprawni w dobrej robocie sportowcy, nie mają racji bytu na boisku. Zastępowani są przez zmienników, którzy potrafią wykazać się lepszą skutecznością.

Uczestnicy walki sportowej poddawani są ocenom według dyrektyw prakseologicznych. Ocena ta może być dodatnia lub ujemna, ale nie może być neutralna. Prakseologia bowiem operuje pojęciami oceniającymi, utilitytarnymi (nie wyrażają one stanów emocjonalnych). Konieczność wprowadzenia ocen sprawnościowych do analizy walki sportowej wydaje się bezdyskusyjna¹¹. Pozwalają one bowiem określić wpływ działań cząstkowych poszczególnych zawodników na wynik końcowy, co sprzyja obiektywizacji kontroli.

Rozważania dotyczące uogólnień z zakresu sprawnego działania odnoszą się zarówno do działań indywidualnych (jednopo- dmiotowych) jak też zespołowych (wielopo- dmiotowych). W drugim przypadku są one szczególnie istotne, ze względu na złożoność zagadnienia, tj. jak działać skutecznie, kiedy wynik zależy od pracy zespołu ludzi?

Sprawność działania jest pojęciem wieloznacznym, gdyż odnosi się do każdego z walorów praktycznych działania (dokładności, wydajności, prostoty). Jest to ujęcie sprawności w sensie uniwersalnym, gdyż sprawność może

10 J. Lipiec (1999): *Filozofia olimpizmu*. Warszawa, s. 50.

11 Postulują to przede wszystkim G. Łasiński (1988): *Prakseologiczno-systemowe podstawy badania i usprawniania treningu sportowego*. Wrocław; idem (2003), *Sprawność zarządzania organizacją sportową*. Wrocław; Z. Naglak (1996): *Zespołowa gra sportowa*. Wrocław; R. Panfil (1990): *Dyspozycje sportowców do gry zespołowej i kierowanie nimi*. Wrocław.

stanowią określenie każdego z walorów praktycznych. W ujęciu syntetycznym jest to ogół tych walorów razem wziętych.

Postaci sprawnego działania w sensie syntetycznym odnoszą się do ogółu walorów praktycznych działania w walce sportowej, czyli ocenianych pozytywnie cech tego działania (racjonalności, skuteczności, niezawodności, aktywności). Sprawniej działa ten zawodnik, który uzyska więcej zrelatywizowanych do celów działania ocen (zdobytych bramek, odbiorów piłki, zdobytych punktów). Analiza sprawności działania zawodnika może zostać przeprowadzona pod jednym warunkiem: konieczne jest minimum skuteczności (przynajmniej jeden kosz, jeden punkt itd.). W przeciwnym razie, jeśli wszystkie jego działania są nieskuteczne – trudno analizować jego sprawność.

Umiejętność działania w walce sportowej warunkowana jest poprawnością (dokładnością, precyzją) działania¹². Nie ulega wątpliwości, iż koszykarz oddający celny rzut do kosza, czy piłkarz kierujący piłką do bramki, muszą wykazać się zarówno poprawnością w zakresie techniki wykonania, jak i precyzją działania. Działanie poprawne nie wymaga korekty, jest zgodne z obowiązującym wzorcem. Poprawność oznacza brak wady, błędu czy defektu. Jeśli wykonana praca jest poprawna, to wszystko w jej produkcji musi być bez zarzutu. Dotyczy to również przebiegu działania.

Walka sportowa generuje częste zmiany sytuacji, wymagające elastyczności działania, umiejętności dostosowania się zawodnika bez uszczerbku w zakresie oczekiwanej sprawności.

Działanie i zachowanie w walce sportowej

W celu bardziej precyzyjnego opisanie sprawności przejawianej w trakcie walki sportowej, wyodrębniono kategorię działania, jako odrębną w stosunku do zachowania się. Wiąże się to ściśle ze specyfiką walki wielopodmiotowej (np. w grach zespołowych), gdzie jak pisze Panfil „uczestnicy świadomie lub podświadomie dokonują wyboru celów i sposobów ich realizacji w zależności od dyspozycyjnej i sytuacyjnej możliwości działania”¹³

Świadomy wybór realizacji celów gry – określane właśnie jako działanie – możliwy jest w sytuacji względnej swobody gracza, podczas gdy w sytuacjach przymusowych (ograniczony czas i przestrzeń, zaskakujący ruch przeciwnika lub piłki) zwykle dominują zachowania, czyli podświadomie wybierane sposoby reakcji. W trakcie walki sportowej występują też sytuacje pośrednie, kiedy wybór jest świadomy, ale wykonanie nawykowe. W takich

12 R. Panfil używa pojęcia *poprawność* działania, którą wraz z elastycznością, alternatywnością wykonania, skoordynowaniem działań traktuje jako mierniki umiejętności działania w grze sportowej. Zob. R. Panfil (2006): *Prakseologia gier sportowych*. Wrocław.

13 Op. cit., s 73.

sytuacjach mówi się o aktywności hybrydowej, łączącej w sobie częściowo cechy należące do działania – z zachowaniem¹⁴.

Działaniem jest zarówno świadome poruszanie mięśniami (określane jako działanie zewnętrzne), ale też myślenie (działanie wewnętrzne). W sensie prakseologicznym działaniem jest też świadome powstrzymanie się podmiotu od jakiegoś konkretnego działania.

Prakseologia definiuje działanie jako czteroargumentowy predykat: $D(x, y, s, z)$, gdzie x oznacza czynnik działający, y – operację, s – tworzywo, z – wynik działania. Interpretować można go w sposób taki, iż: podmiot x wytworzył z dzięki operacji y na tworzywie s ¹⁵. Przenosząc ten paradygmat w realia walki sportowej można byłoby zatem stwierdzić, iż np. zawodnik x wykonał w wyskoku zagrywkę y , umieszczając piłkę s bezpośrednio w polu przeciwnika, dzięki czemu uzyskał punkt z dla swojego zespołu.

W przypadku walki wielopodmiotowej, realizacja celu gry odbywa się niezwykle rzadko wyłącznie dzięki działaniom indywidualnego gracza (np. rzut karny w piłce nożnej, rzuty osobiste w koszykówce, zagrywka w siatkówce), dlatego czynnik działający x stanowią zwykle gracze uczestniczący w realizacji poszczególnych zadań (np. w siatkówce x stanowić będą wszyscy gracze uczestniczący w rozegraniu kontrataku: przyjmujący, rozgrywający, atakujący, nie wyłączając też zawodników pozorujących działanie w linii ataku). W ocenie działań indywidualnych danego zawodnika bierze się pod uwagę zarówno zakres umiejętności (liczba różnorodnych sposobów działania), jak też poziom tych umiejętności (zdolność do wykonywania tych działań w coraz trudniejszych warunkach). W pełni ukształtowany zawodnik to taki, który opanował umiejętność współdziałania i wykonywania indywidualnych zadań w coraz trudniejszych warunkach.

Walka sportowa wymaga ciągłego przeciwdziałania intencjom przeciwnika, określanego jako kooperacja negatywna (np. bramkarz – zawodnik wykonujący rzut karny, akcja ataku i bloku w siatkówce). Przeciwdziałanie skierowane jest zawsze w realizację zamierzeń konkurenta, który współdziałając (kooperacja pozytywna) stara się zdobyć bramkę (lub punkt), a jeśli to jest niemożliwe, to przynajmniej zająć najbardziej dogodną pozycję lub w ostateczności utrzymać pole gry i piłkę.

W tym miejscu należałoby odnieść się do przyjętych w terminologii prakseologicznej terminów „kooperacja negatywna” i „kooperacja pozytywna”. O ile samo pojęcie „kooperacji” wydaje się być poniekąd uzasadnione (zarówno działania współdziałających, jak i rywalizujących są w dużej mierze uzależnione od siebie), o tyle używanie terminu „współdziałanie” do stron

14 Op. cit.

15 Op. cit.

walczących wydaje się być niezbyt logiczne¹⁶. Z tego powodu słuszna wydaje się redefinicja terminów kooperacji negatywnej i pozytywnej i zastąpienie ich pojęciami działania zależnego pozytywnie (ułatwianie i umożliwianie działań partnerów) i negatywnie (utrudnianie lub uniemożliwianie działań przeciwników)¹⁷.

Walka jako swoista szkoła mistrzostwa

Biorąc pod uwagę kulturowe znaczenie współczesnego sportu, postrzeganego też w kategoriach fenomenu paraartystycznego, kluczowym zadaniem, któremu winni sprostać zawodnicy na boisku, jest tworzenie atrakcyjnego widowiska. Mecz powinien mieć pewną dramaturgię, gdyż właśnie wtedy wzbudza ogromne zainteresowanie i emocje kibiców. Widowisko sportowe mieści się w strukturze dramatu. Podstawową zasadę dramatu stanowi napięcie między jego bohaterami – konflikty interesów, racji, emocji. Wchodząc sobie w pole widzenia i działania, boiskowi rywale walczą ze sobą, popisując się skutecznymi zagraniami, zdobywanymi punktami, czy bramkami.

Losy pojedynku są jednak nieprzewidywalne do ostatniego gwizdka sędziego, a zawodnicy w udowadnianiu przewagi nad przeciwnikiem wnoszą się na wyżyny sportowej maestrii, ale traktują się podmiotowo, uznając w sobie godnych rywali. Przynależą oni do tego samego świata wartości, ale aspirują do większego w nim, aniżeli konkurent, udziału.

W układzie działań stron walczących zakłada się traktowanie przeciwnika w sposób godny, nawet, jeśli jest pod pewnym względem słabszy, a zwyciężenie go nie jest równoznaczne z deprecjacją, moralnym pokonaniem, czy złamaniem – *gloria victis* – chwała zwyciężonym.

Czynnikiem wpływającym na jakość widowiska jest poziom sportowy jego uczestników, osiągnięcie doskonałości w realizacji celów gry. Działanie skuteczne nie jest osiągnięte przez przypadek. Nie podlega ono stopniowości, ale może być wykonane mniej lub bardziej doskonale, lepiej lub gorzej. Ta doskonałość rozciąga się między niedołęstwem a mistrzostwem¹⁸. Mistrzostwo, to kategoria mocno wpisująca się w rzeczywistość świata sportu. Celem każdego podmiotu angażującego się w systematyczny trening sportowy jest dążenie do osiągnięcia poziomu mistrzowskiego.

16 Przeciwnikiem używania terminu „współdziałanie” w stosunku do walczących stron jest H.O. Dahike, nazywający „dziwactwem logicznym” mówienie, że przeciwnicy współdziałają, rywalizując ze sobą, wyzyskiwani współdziałają z wyzyskiwaczami, a ludzie skłóceni ze sobą współdziałają, podtrzymując w ten sposób konflikt. Za: T. Pszczołowski (1978): *Mala encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*. Wrocław.

17 R. Panfil (2006): op. cit.

18 T. Kotarbiński (1957): op. cit.

Mistrzostwo stanowi pojęcie z ogólnej teorii skutecznego działania. Strony walczące starają się sprostać zadaniom stwarzanym przez przeciwnika, odpowiadając mu sytuacjami jeszcze trudniejszymi. Prakseologia określa to jednoznacznie: „Mistrzem w danej umiejętności jest ten, kto w niej osiągnął sprawność nie mniejszą niż sprawność ogólna, osiągnięta do tego czasu przez kogokolwiek innego. Arcymistrzem ten, kto przy tym działa twórczo na miarę wielką, niezwykłą, przełomową”¹⁹.

Oceny prakseologiczne odnoszą się przede wszystkim do realizacji celu walki sportowej (celu gry). Prakseologiczne ujęcie zagadnienia walki pozwala bowiem postrzegać ją jako splot działań dwóch różnych podmiotów, dążących do celów niezgodnych, wiedzących o tym i usiłujących przeszkadzać sobie wzajemnie w tych dążeniach. Wśród kategorii opisujących zjawisko walki, jedną z bardziej istotnych jest pojęcie współdziałania²⁰. Zespół dopuszcza nieporównanie większą ilość i różnorodność rodzajów sprawności niż najlepiej wykwalifikowany podmiot indywidualny. Poszczególne czynności składowe zespołu muszą być jednak skoordynowane i zsynchronizowane w czasie (zaplanowane). Członkowie zespołu muszą wiedzieć, jak będą zachowywać się inni członkowie zespołu, stąd poza planem, konieczne są czynności informacyjne.

W każdym zespole obowiązuje podział czynności i specjalizacji. To zróżnicowanie dotyczy zarówno kompetencji podmiotów indywidualnych, jak też czynności składowych działania zbiorowego. Podział pracy polega na tym, że poszczególni członkowie wykonują czynności odmienne. A jeśli jednak jakiś podmiot działający pełni w zespole funkcję, wymagającą odrębnego wdrożenia, czyli specjalizacji wynika ona z dążenia do osiągnięcia większej sprawności, oszczędzania energii wydatkowanej na opanowanie różnych czynności, jak najlepsze wykorzystanie wrodzonych lub nabytych umiejętności jednostek w celu umożliwienia im jak najlepszego pełnienia funkcji. Z drugiej strony też, specjalizacja powoduje doskonalenie umiejętności niezbędnych do pełnienia określonej funkcji. Stopień zjednoczenia uwarunkowany jest też mniej lub bardziej stanowczym podziałem funkcji między poszczególnych specjalistów oraz powiązaniem działań zespołu zależnościami cząstkowego współdziałania. Zbiór podmiotów biorących udział w walce, rozpada się na przeszkadzające sobie podzbiory, a każdy z nich może się sprowadzać do jednego osobnika.

19 T. Kotarbiński (2000): op. cit. s. 93.

20 Jak pisze T. Kotarbiński „Dwa podmioty współdziałają, jeśli przynajmniej jeden z nich drugiemu pomaga lub przeszkadza” Pomagać, oznacza umożliwiać lub ułatwiać wykonanie zadania. Dwa podmioty współdziałają więc ze względu na określone cele i ze względu na określone czynności. W obrębie kooperacji negatywnej mieści się współzawodnictwo, kiedy przeszkadzanie ogranicza się wyłącznie do tego, że każda z rywalizujących stron stara się osiągnąć cechę w wyższym stopniu niż druga (wyżej skoczyć, lepiej zagrać utwór, szybciej pobiegnać). Nie ma tutaj krępowania ruchów (w sensie dosłownym), niszczenia aparatury, unicestwiania strony przeciwnej. Zob. T. Kotarbiński (2000): op. cit., s. 61.

Powodzenie w walce sportowej oznacza zwycięstwo lub przynajmniej uniemożliwienie zwycięstwa stronie przeciwnej. Zwyciężył ten, kto osiągnął swój cel, niezgodny z celem przeciwnika. W odróżnieniu od walki militarnej, dla powodzenia zespołów walczących nie jest konieczne wyrządzanie krzywdy (fizycznej) przeciwnikowi, poza przykrością z powodu braku realizacji zamierzeń. Nienawiść, gwałt, straty moralne, ból, cierpienie, śmierć, stanowiące stałe atrybuty walki zbrojnej, nie występują w walce sportowej nawet w roli mało istotnych akcesoriów. Czasem pojawiają się incydentalnie, jako przejaw agresji kibiców niezadowolonych z wyniku gry lub jako formy niesportowego zachowania zawodników na boisku. Nie tylko nie przynależą one do istoty walki sportowej, ale stanowią jej zaprzeczenie.